



CZESŁAW DUBAJ, JAN MARCISZEWSKI, TADEUSZ WOLSKI

Krzczoneń dn. 13 września [19]48 r.

Zapiski urzędowe

Ja, plut. Kozera Karol z Posterunku MO w Krzczonowie przeprowadziłem rozmowy z ludnością gr. Mikołajów i Sokolina, gm. Czarkowy, pow. Pińczów, na okoliczność rozstrzelania Mystka Stefana i Kłosa Feliksa. Świadkowie: Marciszewski Jan i Dubaj Czesław oraz Wolski Tadeusz, zam. w Mikołajowie, stwierdzili że: w miesiącu lipcu 1944 r. przyjechało 78 Niemców wraz z Ukraińcami, którzy wszystkich mężczyzn wyprowadzili z gromad Sokoliny i Mikołajowa, powiązali sznurami, odprowadzili do posterunku policji Czarnocin, pow. Pińczów. Natomiast mężczyźni młodzi ukryli się w zbożu, w polu.

Niemcy jeździli na koniach po polach poza wioskę, szukali ukrytych. W tym czasie Mystek Stefan podniósł się ze zboża i począł uciekać w kierunku wsi, a Niemiec podjechał na koniu, strzelił z pistoletu Mystkowi w twarz, a kula wyszła z tyłu głowy. Natomiast Kłosa Feliksa zabrała policja polska, zawożąc go do wioski Kocina, gm. Czarkowy, gdzie Niemcy dokonali zabójstwa Kłosa Józefa i tegoż Kłosa Feliksa rozstrzelili za stodołami w tej gromadzie Kocina. Świadkowie z Kociny są: Niepsuj Józef, Parlak Józef; św. z Kosówek-Kolosy: Szczypiór Andrzej i Głowacki Stefan.

- 1) Mystek Stefan w czasie rozstrzelania miał lat 23, zawód rolnik, zam. Mikołajów, gm. Czarkowy,
- 2) Kłós Feliks lat miał 45, zam. Kosówki-Kolosy, zawód rolnik.
- 3) Kłós Józef lat miał 55, zawód rolnik, zamieszkały Kocina, gm. Czarkowy.